

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania T. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 marca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r., oddalił apelację T. L. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 6 lutego 2019 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w K. z dnia 20 września 2017 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W sprawie ustalono, że odwołujący się nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przedmiotowy wniosek poprzedziło postępowanie dowodowe (dokumenty, zeznania świadków), które – zdaniem Sądu Apelacyjnego – odpowiada wymogom

opisanym w art. 233 § 1 k.p. Z tych przyczyn odwołujący się nie spełnia przesłanek uregulowanych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik odwołującego się. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i pkt 4 k.p.c. W odniesieniu do istotnego zagadnienia prawnego skarżący wywołał kwestię: czy wystawienie legitymacji ubezpieczeniowej i znajdujące się w niej wpisy dotyczące ubezpieczonego, poczynawszy od daty jej wystawienia, w szczególności poświadczające uprawnienia ubezpieczonego do świadczeń leczniczych, stanowi dowód podjęcia pracy w zakładzie pracy, który wydał taką legitymację ubezpieczeniową na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 października 1959 r. w sprawie legitymacji ubezpieczeniowych (Dz.U. z 1959 r. Nr 56, poz. 338 i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń? Z kolei w płaszczyźnie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wskazano, że Sąd Apelacyjny w (...) nie zastosował odpowiednich przepisów prawa, a gdyby je zastosował, to wpłynęłoby to na diametralnie inną ocenę materiału dowodowego w tej sprawie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania, bowiem skarżący nie wykazał istotnego zagadnienia prawnego, jak też nie przytoczył kwalifikowanych uchybień Sądu drugiej instancji, które uzasadniają twierdzenie o jej oczywistej zasadności.

Wstępnie należy podnieść, że ustalenie prawa do emerytury powinno poprzedzać, i w sprawie poprzedzało, zindywidualizowane postępowanie dowodowe. W trakcie jego trwania gromadzone są dowody, których moc ocenia sąd powszechny za pomocą narzędzi z art. 233 § 1 k.p.c. *A priori*, żaden ze

środków dowodowych w sprawie nie miał mocy nadrzędnej, a na pewno nie uzyskał uprzywilejowanej pozycji, wokół której należy budować finalne wnioski. Przede wszystkim legitymacja ubezpieczonego nie jest dokumentem urzędowym i tym samym zawarte w niej wpisy podlegają konfrontacji z pozostałymi dowodami, w tym także zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania. Zatem legitymacja sama w sobie (czy nawet jej brak) nie kształtują pozytywnie (negatywnie) pozycji odwołującego się w procesie. Postępowanie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego koncentruje się na okolicznościach faktycznych (tu odtworzeniu okresów składkowych i nieskładkowych). Uzyskane przez sąd powszechny informacje (zeznania świadków, treści z dokumentów) podlegają wszechstronnej ocenie. Taka też została dokonana przez orzekające w sprawie sądy. Ma to dalsze znaczenie, gdyż postępowanie kasacyjne nie stanowi kontynuacji postępowania przed sądami powszechnymi (Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową), a tym samym nie polega na badaniu, czy sąd drugiej instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów.

W przypadku zagadnienia prawnego konieczne staje się wskazanie, za pomocą stosownego wywodu prawnego (zbliżonego do pytania prawnego uregulowanego w art. 390 § 1 k.p.c.), na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Nie chodzi w tym wypadku o jakiegokolwiek zagadnienie prawne, które może być rozwiązane za pomocą zwykłej wykładni prawa, lecz o istotne zagadnienie prawne, to znaczy takie, które dotychczas nie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a dodatkowo na gruncie tego przepisu (przepisów) istnieje szereg wątpliwości, co do metod interpretacyjnych. Jeżeli wskazana przez stronę wykładnia przepisu jest powszechnie przyjęta w orzecnictwie oraz literaturze i została uwzględniona przez sądy obu instancji, to nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu istotnego zagadnienia prawnego. Nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego sposób oceny materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., V CK 16/02, LEX nr 1170455). Odwołanie się przez stronę do przepisów zawierających klauzule generalne zależy

od całokształtu występujących w sprawie konkretnych okoliczności, indywidualnie ocenianych i dlatego nie może służyć do uogólniającego ujęcia zagadnienia prawnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, LEX nr 7384).

W judykaturze jednolicie przyjmuje się, że świadectwo pracy jest tylko dokumentem prywatnym i jako taki nie przesądza o kwalifikacji więzi łączącej z zakładem pracy, podobnie jak legitymacja ubezpieczeniowa (zob. wyroki Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 19 maja 2016 r., II UK 269/15, LEX nr 2062795). Zatem na tym polu nie rysuje się istotne zagadnienie prawne, zwłaszcza że w odniesieniu do tego wątku sądy jednoznacznie się wypowiedziały, a więc zinterpretowały powstające na tym polu wątpliwości za pomocą (i słusznie) zwykłej wykładni prawa. Z rozważań Sądu Apelacyjnego wynika, że legitymacja została wystawiona w dniu 5 września 1974 r., a zatem nie jest dowodem świadczenia pracy w 1973 r.

Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona, bowiem skarżący nie zdołał wskazać kwalifikowanego naruszenia prawa (materialnego lub procesowego), które *prima facie* czyniłoby wadliwym rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego. W analizowanej sprawie wazono relacje świadków, poszukując dodatkowych okresów aktywności zawodowej odwołującego się. Wyprowadzone z materiału dowodowego wnioski opierają się na logicznych ciągach, typowych blokach argumentacyjnych, bez jednoczesnego skrajnego i atypowego rozumowania. W żaden sposób nie pozostają one w kolizji z przepisami rozporządzeń powołanymi we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z tego względu wyłącznie inne spojrzenie skarżącego nie może uzasadniać podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach rozstrzygnięto w myśl art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.